

POLSKIE MIASTA I ZABYTKI Z LISTY DZIEDZICTWA KULTURALNEGO I NATURALNEGO UNESCO NA EKSLIBRISACH

Współczesny ekslibris niemal całkowicie zmienił swą funkcję. Dawniej jako znak własnościowy książki określał jej przynależność, informował, do kogo, do jakiej biblioteki lub zbioru ksiąg należała. Szczęśliwie ocalałe i zachowane ekslibrisy z XVI, XVII, XVIII i XIX wieku informują dodatkowo o dawno nieistniejących księgozbiorach, o bibliotekach i ich rozmieszczeniu, o właścicielach księżnic, dowodząc istnienia kultury czytelniczkiej w dawnych wiekach, zainteresowań bibliofilskich naszych antenatów, miłośnictwa do słowa pisanego i drukowanego wśród znanych, mniej znanych lub całkowicie nieznanymi rodów.

Dziś ekslibris, zamiast na wewnętrznej stronie okładek książek, trafia do kolekcji i na wystawy, funkcja informacyjno-propagandowa zdominowała funkcję znaku własnościowego. Ten kierunek rozwoju ekslibrisu spowodował, że stał się on rzeczonym interesem określonych społeczności czy grup, ambasadorem preferowanych przez nie wartości, a sprzyjają temu często organizowane na świecie konkursy i tematyczne wystawy ekslibrisów oraz liczne kontakty, jakie utrzymują ze sobą miłośnicy tego znaku. Znacznym ułatwieniem w realizacji tej funkcji są niewielkie wymiary ekslibrisów ułatwiające przesyłanie ich drogą korespondencyjną. Szeroka współpraca między twórcami i kolekcjonerami tego znaku na całym świecie powoduje, że zawarte na nim treści mogą docierać do najdalszych zakątków globu. Tym samym współczesny ekslibris przyjął, między innymi, rolę pomocniczą w promocji określonych miejsc, miast, zabytków, zdarzeń czy atrakcji, stał się propagatorem turystyki kulturalnej, a jest tym bardziej skuteczny, że łączy w swoim działaniu prezentację konkretnych wartości z artystyczną formą przekazu. Jednym z istotnych celów tego nurtu rozwojowego ekslibrisu jest wywołanie zainteresowania propagowaną rysunkiem i napisami treścią, rozbudzanie ciekawości i chęci zdobywania szerszej wiedzy i więcej informacji na określony temat. O tym, że tak się dzieje, świadczą prace zagranicznych artystów podejmujących w swojej twórczości tematy bliskie także nam.

Sami graficy także chętnie podejmują w swojej twórczości ekslibrisowej motywy zabytkowe, by zwiększyć atrakcyjność swych prac i dać im szansę na wystawienie na różnych prezentacjach czy na rywalizację w różnych konkursach.

Przypadająca w bieżącym roku 30. rocznica wpisania na pierwszą Światową Listę Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego UNESCO pierwszych polskich obiektów: starego centrum Krakowa i kopalni soli w Wieliczce zainspirowała Galerię Ekslibrisu Domu Kultury „Podgórze” w Krakowie do poszukania odpowiednich znaków książkowych i przygotowania wystawy ekslibrisów, które w rysunkach prezentują polskie zabytki i miejsca umieszczone do tej pory na tej prestiżowej światowej liście.

Kraków to niezwykle bogactwo tematów i motywów zarówno materialnych, jak i duchowych. Całe piękno tego miasta, jego architekturę, historię, tradycję i legendy można znaleźć na ekslibrisach. Wawel z katedrą, Barbakan, Brama Floriańska, Rynek Główny, Sukiennice i Wieża Ratuszowa, krakowskie kościoły, z Mariackim na czele, i Collegium Maius, pomniki... Ale dziedzictwo Krakowa to nie tylko architektura, nie tylko zewnętrzne kilkusetletnie piękno dane nam przez przodków i pieczołowicie zachowane i przechowane dla nas przez ich następców. To także zachowane wnętrza i ich wyposażenie, i jak najbardziej współczesne nasze wnętrza, a więc nasze przeżycia i doznania pojawiające się w kontaktach z dziedzictwem kultury. Ołtarz Wita Stwosza, cudowne krucyfiksy z katedry wawelskiej i opactwa cystersów w Mogile wywołują zachwyt, skupienie i refleksję nad uniwersalnymi wartościami kultury.

Kopalnia soli na ekslibrisach to nie tylko urokliwe podziemne wyrobiska, chodniki, komory solne, fragmenty trasy turystycznej czy unikatowe urządzenia, narzędzia i maszyny górnicze zebrane w Muzeum Żup Krakowskich. To także unikalna atmosfera wielkich podziemi, którą artystom udało się przekazać w swych małych dziełkach graficznych.

Warszawa, Zamość, Gdańsk „prezentują” na ekslibrisach głównie swoje najbardziej znane i charakterystyczne

dla nich zabytki i obiekty: Kolumnę Zygmunta, Zamek Królewski, renesansowy Ratusz na renesansowym rynku, Żuraw nad Motławą. Ale też urokliwe zaułki zabytkowych śródmieści tych miast z ich specyficzną dla każdego miasta atmosferą, architekturą, klimatem. Widok potężnej, unikalnej w skali światowej, średniowiecznej warowni widzianej z drugiego brzegu rzeki Nogat – to najczęstszy na ekslibrisach wizerunek



Marian Majkut, akwaforta, 1999



Andrzej Buchanec, linoryt, 1991



Helena Sawicka,
akwaforta, 1996



Biblioteki XII L.O.
im. H. Sienkiewicza
Wołodimir Poriczanskij
(Ukraina), linoryt, 1996



Jerzy Napieracz,
światłodruk, 2008



Ungur Horea (Rumunia),
drzeworyt, 2008



Zbigniew Osenkowski,
linoryt, 1996



Bogdan Pikulicki (Ukraina),
akwaforta, 1996



Czesław Woś, akwaforta,
1992



Czesław Woś,
akwaforta, 2008



Paweł Drozd, linoryt, 2008



Roman Mucha, linoryt, 2008



Andrzej Buchaniec,
linoryt, 1995



Jan Tadeusz Czech, linoryt



Kazimierz Zbigniew Łoński,
linoryt, 2005



Wiktoria Paw, plastikoryt, 2005



Magdalena Klimkiewicz,
plastikoryt, 2005



Marian Majkut,
akwaforta, 1997



Jakub Stańda, offset, 1999



Helena Sawicka, akwaforta, 1996



Roman Mucha, linoryt, 2006



Kazimierz Wiszniewski,
drzeworyt, 1942



Rajmund Aszkowski, komputer, 1992



Jerzy Napieracz,
cynkotypia, 1977



Vladimír Pechar (Czechy),
światłodruk, 1996



Zigmantas Pleštys (Litwa),
linoryt, 1998



Krzysztof Kmieć,
linoryt, 1996



Małgorzata Seweryn,
linoryt, 1998



Wanda Irena Koźmińska,
linoryt, 1998

zamku krzyżackiego w Malborku. Rzadziej zamek pokazywany jest od innych stron, ale pojawiają się także jego fragmenty, jak Pałac Wielkich Mistrzów, dziedziniec Zamku Wysokiego czy gotyckie wnętrza.

Kilka ekslibrisów prezentuje na wystawie Kościół Pokoju w Świdnicy i drewniane kościółki Małopolski.

Niezbyt często natomiast pokazywany jest na znakach książkowych były niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. Jest to całkowicie zrozumiałe, gdy uświadomimy sobie, co ten obiekt zgotował ludziom podczas drugiej wojny światowej.

Na wystawie pokazane są tylko niektóre z polskich zabytków, spośród tych, które znalazły się na światowej liście dziedzictwa ludzkości. Nie wszystkie bowiem trafiły już na ekslibrisy, ale to tylko – mam nadzieję – kwestia czasu.

Wiele z pokazywanych na wystawie znaków brało udział w międzynarodowych konkursach na ekslibris w licznych krajach, propagując i promując tam także polską kulturę i polskie dziedzictwo.

Pierwsza wystawa ekslibrisów z polskimi miastami i zabytkami z Listy UNESCO odbyła się w Świdnicy w 2005 roku.

Obecna krakowska ekspozycja jest drugą w naszym kraju podejmującą ten temat. Możliwa była do zrealizowania dzięki życzliwości i przychylności właścicieli kolekcji, którzy je udostępnili: Warszawskiej Galerii Ekslibrisu, Domu Kultury „Wyspa Skarbów” w Gdańsku i Fundacji „Wspólnota Gdańska” oraz prywatnego kolekcjonera Krzysztofa Wróblewskiego z Zamościa. Swoje prace udostępniło też wielu polskich i zagranicznych artystów grafików.

Oglądali ją już w dniach od 5–7 września br. goście uroczystej sesji w Urzędzie Miasta Krakowa, która odbyła się z okazji 30. rocznicy wpisania Krakowa i Wieliczki na listę UNESCO. Do 29 listopada 2008 roku mieszkańcy i turyści odwiedzający nasze miasto mogli ją oglądać w holu kamiennym Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3/4. Obecnie wystawę można zobaczyć w podziemiu wielickiej kopalni, a później trafi do Gdańska.



Stefan Bukowski, cynkotypia, 1997

Andrzej Znamirowski